

HOMINI, QUI IN HONORE FUIT

Księga pamiątkowa poświęcona
śp. Profesorowi
Grzegorzowi Białuńskiemu



**HOMINI,
QUI IN HONORE FUIT**

Księga pamiątkowa poświęcona
śp. Profesorowi
Grzegorzowi Białuńskiemu

*Homini, qui in honore fuit. Księga pamiątkowa poświęcona śp. Profesorowi
Grzegorzowi Białuńskiemu*, red. A. Dobrosielska, A. Pluskowski, S. Szczepański,
Oficyna Wydawnicza Pruthenia, Olsztyn 2020.

REDAKCJA NAUKOWA

*Alicja Dobrosielska
Aleksander Pluskowski
Seweryn Szczepański*

RECENZENCI NAUKOWI

*dr hab. Mirosław J. Hoffmann
dr hab. Marek Radoch*

KOREKTA JĘZYKOWA

*Rafał Śliwiak (j. polski)
Alina Kuzborska (native speaker j. niemieckiego)
Aleksander Pluskowski (native speaker j. angielskiego)*

LAYOUT, PROJEKT OKŁADKI,
OPRACOWANIE TECHNICZNE I DTP

Marek M. Pacholec

Na okładce: grodzisko w Jeziorku, fot. B. Radzicki, 2020

Fotografie na str. 3 i 16 pochodzą z Archiwum
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

© Copyright by Towarzystwo Naukowe Pruthenia
Wszelkie prawa zastrzeżone

Olsztyn 2020

ISBN 978-83-944431-9-1



Gregor Biatunicki

WYDAWCA
Towarzystwo Naukowe Pruthenia
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
(edycja wspólna)



FUNDACJA WSPÓŁPRACY
POLSKO-NIEMIECKIEJ
STIFTUNG
FÜR DEUTSCH-POLNISCHE
ZUSAMMENARBEIT

Wydano z finansowym wsparciem
Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej
Herausgegeben mit finanzieller Unterstützung
der Stiftung für deutsch-polnische Zusammenarbeit



ACADEMIA BALTICA

Spis treści

<i>Wstęp / Introduction</i>	[11]
<i>Prof. dr hab. Grzegorz Białuński (2IV 1967 – 16 X 2018). Życiorys naukowy</i>	[15]
<i>Wykaz publikacji prof. dr. hab. Grzegorza Białuńskiego</i>	[25]

Rozdział I. W dobie wspólnot tradycyjnych

<i>Jacek Banaszkiewicz, Wspólnota tradycyjna i zagrożenie dobrobytu. Kilka przykładów średniowiecznych ilustrujących problem: Kronika pruska Davida, PVL rok 1071, Heimskringla – Halfdan Czarny, Lludd i Lleulis (Mabinogion) i żywoty św. Wojciecha</i>	[47]
<i>Paweł Kawiński, Próba rekonstrukcji historycznego rozwoju (pra)bałtyckiego systemu pokrewieństwa na przykładzie staroliteńskiego apellatywu môtē „żona; kobieta; matka”</i>	[59]
<i>Andrzej Piotr Kowalski, Czy św. Wojciech mógł być przez Prusów uznany za czarownika lub istotę demoniczną?</i>	[81]
<i>Wojciech Nowakowski, Początki „najmłodszego okresu pogańskiego” na Mazurach</i>	[91]
<i>Kacper Martyka, Jarosław Sobieraj, „Krzywe” naczynie drewniane z dawnego Korniten na Sambii</i>	[105]
<i>Joachim Stephan, Zu den Grenzen Warmiens im 13. Jahrhundert</i>	[117]
<i>Marius Ščavinskas, A new type of elite coming in to the eastern Baltic Region: the example of the Western Balts</i>	[133]
<i>Łukasz Szczepański, Siekanie denara PRINCESPOLONIE z wczesnośredniowiecznego skarbu z Lubajna</i>	[155]
<i>Sławomir Wadył, Wallewona finally found? Stronghold in Porębek in the latest excavations</i>	[165]

Rozdział II. Pod rządami Zakonu, królów i książąt

- Dariusz Baronas, *The River Nemunas during the war between the Teutonic Order and Lithuanians: a border and a corridor (1283–1410)* [195]
- Łukasz Ćwikła, *Osadnictwo pruskie w Polsce Centralnej. Szlachta herbu Prus nad Wolborką i Moszczenicą w XIV–XV wieku* [213]
- Marcin Czerny, *Średniowieczny Bratian w ujęciu polityczno-militarnym i administracyjno-gospodarczym* [227]
- Wiesław Długokęcki, *Urząd koniuszego w strukturze administracyjnej komturstwa malborskiego* [241]
- Kazimierz Grążawski, *Czy Krzyżacy budowali zamki na dawnych pruskich grodach?* [253]
- Sławomir Józwiak, Adam Szweda, *Dossier niedoszedłego polsko-krzyżackiego zjazdu sądowego w Nieszawie w 1450 roku* [263]
- Robert Klimek, *O domniemanej strażnicy w Starym Reszlu – fakty i mity* [277]
- Arkadiusz Koperkiewicz, „Anno 1354 Kynstute, Algard... festinant in Wartenberg”. O trudnych początkach Barczewa [285]
- Rafał Kubicki, *Uwagi na temat rozwoju młynarstwa w państwie zakonu krzyżackiego w Prusach do 1525 roku* [309]
- Dariusz Polišński, *Problematyka krzyżackich fortyfikacji drewniano-ziemnych na ziemiach pruskich w świetle badań archeologicznych* [325]
- Dariusz Andrzej Sikorski, *Historiografia bajeczna: o biografii Bezpryma, księcia Polski* [349]
- Rafał Solecki, *Importy z obszaru południowo-wschodniego wybrzeża Bałtyku odnalezione na cmentarzysku w Warszawie-Wilanowie* [367]
- Sobiesław Szybkowski, *Przybyśże z Korony i Mazowsza w zarządzie starostwa malborskiego w końcu średniowiecza: Piotr z Rembielina, Mikołaj Szczawiński oraz Krzysztof z Łodygowa i Celin* [377]
- Cezary Tryk, *Sortymenty drewna w pierwszej połowie XV wieku w świetle ksiąg rachunkowych i inwentarzowych zakonu krzyżackiego w Prusach* [391]
- Paweł Żmudzki, *Las Solec i Las Birnamski: nadnaturalna pomoc dla Bolesława Pobożnego w walce z Kazimierzem Komadowicem (Rocznik kapituły poznańskiej, 1259 rok)* [429]

Rozdział III. Między nowożytnością a współczesnością

- Sławomir Augusiewicz, *Skutki grabieży wojsk koronnych w Prusach Książęcych w świetle rejestrów „Szkód poczynionych w powiecie” elckim z sierpnia 1614 roku* [445]
- Grzegorz Jasiński, *„Odezwa do oborców wiejskich” z 1862 roku – przykład agitacji przedwyborczej skierowanej do ludności mazurskiej* [453]
- Andrzej Kamiński, *Pokój westfalski i jego postanowienia* [467]
- Małgorzata Karczewska, *Gaj bohaterów w Rynie. Idea, realizacja i przemiany miejsca pamięci poświęconego mieszkańcom miasta poległym podczas I wojny światowej* [481]
- Maciej Karczewski, *Hans Joachim Ponta. Archeologia dawnego Kreis Lötzen w czasie II wojny światowej* [499]
- Krzysztof Kwiatkowski, *Przygotowania do wojny tureckiej w Księstwie Pruskim pod koniec czwartej dekady XVI stulecia – miscellaneum źródłowe z 1540 roku* [551]
- Dariusz Makieła, *Die rechtshistorischen Forschungen zum Preußenland. Versuch einer Übersicht* [577]
- Rafał Panfil, *Prusacy w składzie osobowym malborskiej rezydencji jezuitów w XVII wieku (ze szczególnym uwzględnieniem Warmiaków)* [591]
- Mathias Wagner, *Arbeitsmigration als Lebensperspektive? Zukunftserwartungen polnischer Schüler in der Migrationsgesellschaft* [601]

Małgorzata Karczewska

Ośrodek Badań Europy Środkowo-Wschodniej w Białymstoku

**Gaj bohaterów w Rynie.
Idea, realizacja i przemiany
miejsca pamięci poświęconego
mieszkańcom miasta poległym
podczas I wojny światowej**

*Za każdego poległego za ojczyznę, w jego rodzinnej okolicy niech
zostanie posadzony dąb. Tak powstaną niemieckie gaje bohaterów
– kręgi z drzew, w środku których będą kwitnąć cesarskie lipy¹.*

Autorem idei zawartej w tych dwóch zdaniach był Willy Lange. Jej założenia przedstawił w eseju *Heldeneichen und Friedenslinden* na łamach „Tägliche Rundschau” w wydaniu z 8 grudnia 1914 r.² Proste rozwiązanie – zaproponowane w czasie, gdy zarówno niemieckie władze, jak i obywatele zaczęli zdawać sobie sprawę z ogromu już poniesionych i przyszłych strat – zostało przyjęte entuzjastycznie. W tym samym czasie pracowano nad udoskonaleniem systemu ewidencjonowania poległych oraz rozpoczynano opracowywanie zasad godnego pochówku żołnierzy, którzy stracili życie na polach bitew. W obu przypadkach, czyli chowaniu poległych i utrwalaniu pamięci o nich, władze musiały brać pod uwagę fakt, iż olbrzymia liczba poległych uniemożliwi zastosowanie drogiej procedur, takich jak sprowadzanie ciał do rodzinnych miejscowości czy budowa kosztownych miejsc pamięci. Należało więc przekonać społeczeństwo, a przede wszystkim rodziny żołnierzy, do in-

¹ W. Lange, *Vorwort*, [w:] *Kriegergrabmale und Heldenhaine*, hrsg. v. der Provinzialberatungstelle für Kriegerehrungen in Ostpreußen, München, bez daty wydania [1915], s. 3.

² W. Lange, *Die leitenden Gestaltungsgedenken für die Heldenhaine*, [w:] *Kriegergrabmale und Heldenhaine...*, s. 5.

nych, prostszych sposobów upamiętnienia. W przypadku miejsc spoczynku wprowadzona została zasada zawarta w sentencji: *Wer den Tod im heiligen Kampfe fand, ruht auch in fremder Erde im Vaterland*³ („Kto zginął w świętej walce, na obcej ziemi spoczywa jak w kraju ojczystym”). W różnego typu opracowaniach szczegółowych oraz w publicystyce skierowanej do obywateli niemieckich podkreślano, że żołnierz powinien spoczywać tam, gdzie poległ, a obowiązkiem ojczyzny jest zapewnienie godnej oprawy miejsc spoczynku⁴. W takiej sytuacji należało opracować i wdrożyć system upamiętniania poległych w ich małych ojczyznach, szczególnie biorąc pod uwagę, że w trakcie trwania wojny trudno było przewidzieć, jakie możliwości odwiedzania grobów swoich bliskich będą mieli członkowie osieroconych rodzin. Lokalne upamiętnienia miały być zatem cenotafami – symbolicznymi mogiłami, miejscami, w których rodziny mogłyby opłakiwać śmierć bliskich. W 1916 r. Bruno Paul napisał:

*Czy będziemy im wznosić cenne pomniki z kunsztownie obrobionego kamienia, takie jakie znamy z naszych kościołów? Czy należy im budować ogromne pomniki, wznoszące się ku niebu, tak wielkie i potężne jak nasza wdzięczność i smutek? Nie! Musimy stosować inne sposoby! Ociosany i wygładzony kamień będzie stosowniejszy i łatwiejszy w pielęgnacji, ustawiony w otoczeniu natury, będzie trwał jak bryła lodu pomiędzy brązowymi polami, między falującymi łąkami, pod potężnymi konarami leśnych drzew*⁵.

Myśl ta uzasadniała konieczność zastosowania prostych form upamiętniania i nawiązywała do popularnej już wówczas koncepcji gajów bohaterów Willy'ego Langego. W opublikowanej w 1915 r. broszurze, zawierającej wytyczne do projektowania i wznoszenia tych założeń, Lange zmodyfikował podstawowe, ogłoszone kilka miesięcy wcześniej założenie swojego pomysłu, mimo że – jak napisano – otrzymał tysiące listów poparcia ze wszystkich landów i prowincji niemieckich oraz z pól walki. Pisali

³ Inskrypcja z nieistniejącego pomnika ku czci poległych, znajdującego się na cmentarzu pod wsią Sojczynek w gminie Grajewo, tłum. Małgorzata Karczevska. Por. *Unsere Kriegergräber. Vortrag gehalten am 1. April 1917 im Soldatenheim Lomza (Nordpolen) vom Gräberverwaltungsoffizier, Leutnant der Landwehr Ernst Schmidt*, Strassburg 1917, s. 13.

⁴ Przykładowo: *Kriegergräber im Felde und daheim*, Jahrbuch des Deutschen Werkbundes, 1916/17, München 1917; *Unsere Kriegergräber...*

⁵ B. Paul, *Kriegergräber im Osten, Kriegergräber im Felde und daheim*, Jahrbuch des Deutschen Werkbundes, 1916/17, München 1917, s. 10.

przedstawiciele różnych grup społecznych i zawodów, a także żołnierze – zarówno pojedynczo, jak i w imieniu swoich oddziałów⁶. Wszystkie listy miały odnosić się entuzjastycznie do idei upamiętnienia każdego poległego zasadzonym dębem. Wydaje się jednak, że do autora pomysłu musiały docierać także wątpliwości dotyczące możliwości realizacji takiego przedsięwzięcia i z tego powodu wytyczne z 1915 r. dopuszczały odstępstwa i modyfikacje podstawowej idei.

Przy komponowaniu gajów, mimo dopuszczalnych różnic wynikających z lokalnych uwarunkowań, zalecano uwzględnianie następujących elementów: planu założenia opartego o okrąg z główną aleją wyznaczoną wzdłuż osi północ-południe, wykorzystanie dwóch podstawowych gatunków drzew: dębu i lipy oraz wznoszenie prostego, kamiennego obelisku z tablicą upamiętniającą poległych. Dobrze widziane było, jeśli w pobliżu gaju położony był teren zabaw dla dzieci oraz plac, na którym odbywały się lokalne uroczystości⁷.

Symbolika okręgu wiązała się z jednością państwa niemieckiego, jego zwartością i gotowością do obrony przed zewnętrznym atakiem⁸. Lange podkreślał także doskonały efekt krajobrazowy takiego założenia. Aleja wyznaczona wzdłuż osi północ-południe, z wejściem na teren założenia od strony południowej, gwarantowała dobre oświetlenie centralnego punktu, którym był pomnik posadowiony pod lipą.

Dęby sadzone ku czci poległych określano jako dęby życia (*Lebens-Eiche*). Przesłanką do wyboru tego gatunku była jego długowieczność. W gajach miały być sadzone młode drzewa, by ich długie życie przechowywało pamięć o poległych przez setki lat – podobnie długo, jak czyny poległych miały mieć wpływ na życie ich potomków. Lipa posadzona w centralnej części kolistego placu nazywana była lipą pokoju (*Friedenslinde*) lub cesarską lipą (*Kaiserlinde*). Otaczające ją kręgi dębów symbolizowały żołnierzy poległych za ojczyznę i cesarza. Instrukcja sugerowała, żeby lipę sadzić na lekkim podwyższeniu, by nieznacznie górowała nad otoczeniem, jednak tak, by nie miało to wpływu na system korzeniowy, a w konsekwencji – na kondycję

⁶ F. Freiherr v. Stenglin, *Der Widerhall von draussen und daheim*, [w:] *Deutsche Heldenhaine*, hrsg. v. W. Lange im Auftrag der Arbeitsgemeinschaft für Deutschlands Heldenhaine, Leipzig 1915, s. 81.

⁷ B. Kaeber, *Heldengräber und Heldenhaine*, [w:] *Kriegergrabmale und Heldenhaine...*, s. 21.

⁸ W. Lange, *Die Herstellung der Heldenhaine*, [w:] *Deutsche Heldenhaine*, hrsg. v. W. Lange im Auftrag der Arbeitsgemeinschaft für Deutschlands Heldenhaine, Leipzig 1915, s. 32.

drzewa⁹. Podwyższenie mogło być zabezpieczone murem z kamieni polnych. Poza drzewami w gajach bohaterów wprowadzano także inne rośliny, głównie niskie krzewy i byliny, których zadaniem było podkreślanie rozplanowania założenia oraz ozdabianie przestrzeni.

Pomniki umieszczane pod lipami miały być proste, najchętniej widzialne były kamienne obeliski o nieznacznie obrobionej powierzchni. Na nich umieszczano tablice z inskrypcjami upamiętniającymi poległych. Dopuszczano również wystawianie indywidualnych pomników przy drzewach, jednak podkreślano, że wówczas muszą być one ujednolicone i wzniesione dla wszystkich poległych, których upamiętnia gaj bohaterów¹⁰.

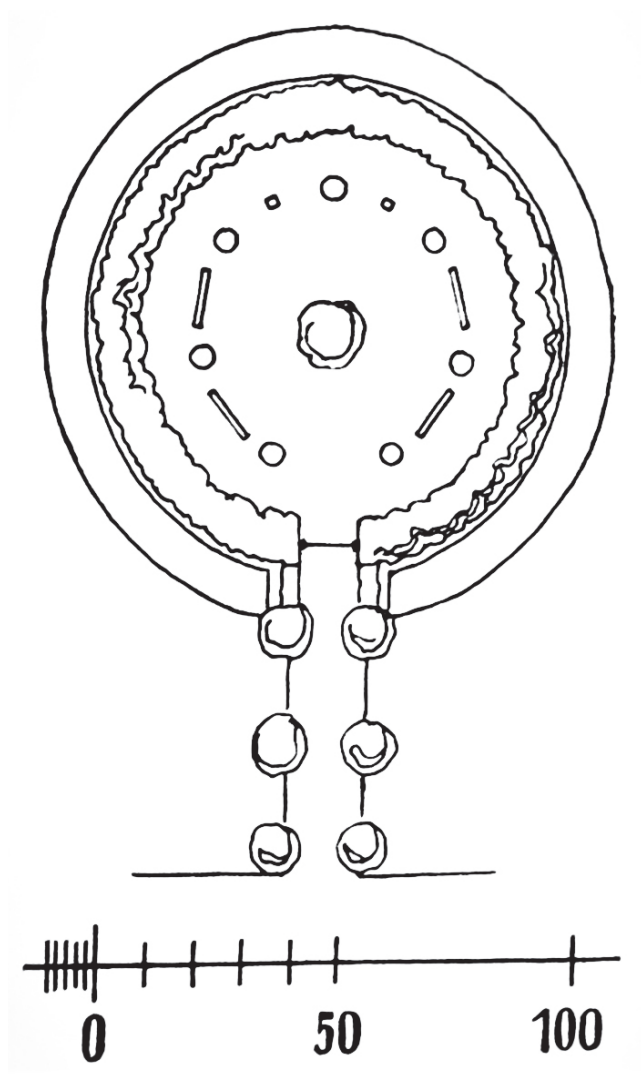
Instrukcja wskazywała, że gaje bohaterów mogą być zakładane na zróżnicowanych obszarach, zarówno w obrębie osad, jak też w okolicach miast i wsi. Podstawowym warunkiem wyboru lokalizacji była dostępność terenu wraz z otoczeniem, by założenie mogło być dobrze widoczne w krajobrazie. Willy Lange szczegółowo opisał możliwe alternatywy, uzależnione od typu regionu – od nizinnego po górski.

Podstawową i najprostszą formą upamiętnienia miał być okrąg obsadzony dębami, z lipą w jego centralnym punkcie. Pod lipą miał znajdować się kamienny obelisk z pamiątkową inskrypcją (ryc. 1). Wzór ten mógł być stosowany tylko tam, gdzie liczba posadzonych dębów nie przekraczała kilku. Przy większej liczbie dębów konieczne było zaplanowanie zwielokrotnionych kręgów drzew, jednak zawsze powinny koncentrować się one wokół centralnego placu z pojedynczą lipą i obeliskiem (ryc. 2). W najbardziej rozbudowanej formie gaje mogły być projektowane jako wydzielone obszary lasu dębowego z kolistą polaną w środku (ryc. 3, 4).

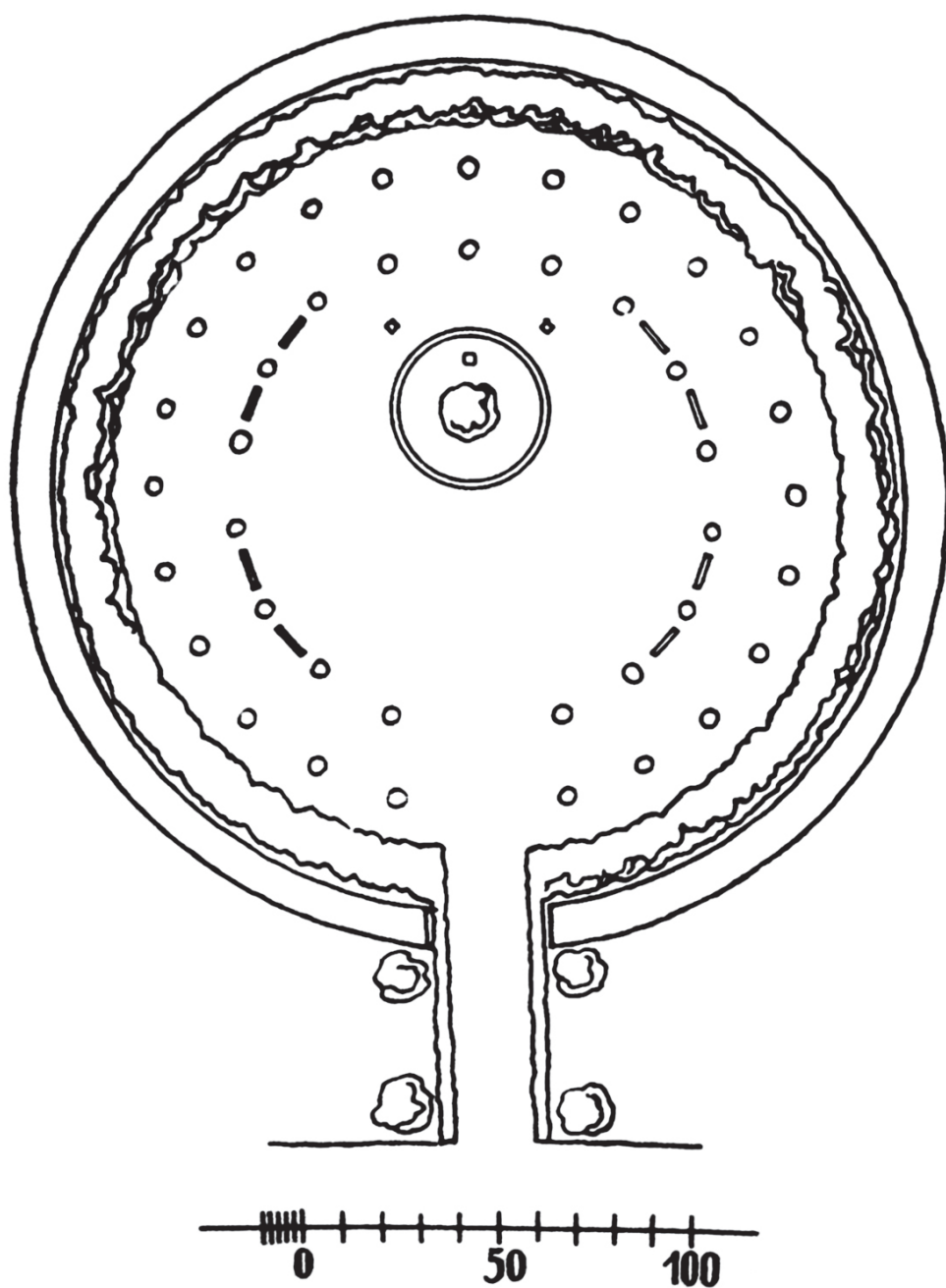
Na terenie Prus Wschodnich upamiętnianie poległych miało inny charakter i przebiegało w innym tempie niż na pozostałych obszarach państwa niemieckiego. Priorytetem była bowiem odbudowa prowincji ze zniszczeń wojennych, a pod względem urządzania miejsc pamięci poległych – zakładanie i urządzanie cmentarzy wojennych. Była to bowiem jedyna część państwa niemieckiego, w której toczyły się walki. Jeszcze w latach wojny podjęto prace projektowe i budowlane, prowadzone we współdziałaniu z władzami centralnymi Niemiec i koordynowane przez nie. Władze prowincji starały się jednak, aby lokalni artyści mieli wpływ na wygląd tych miejsc. 20 maja 1916 r. w parku Luisenwahl w Królew-

⁹ W. Lange, *Die leitenden Gestaltungsgedanken...*, s. 8.

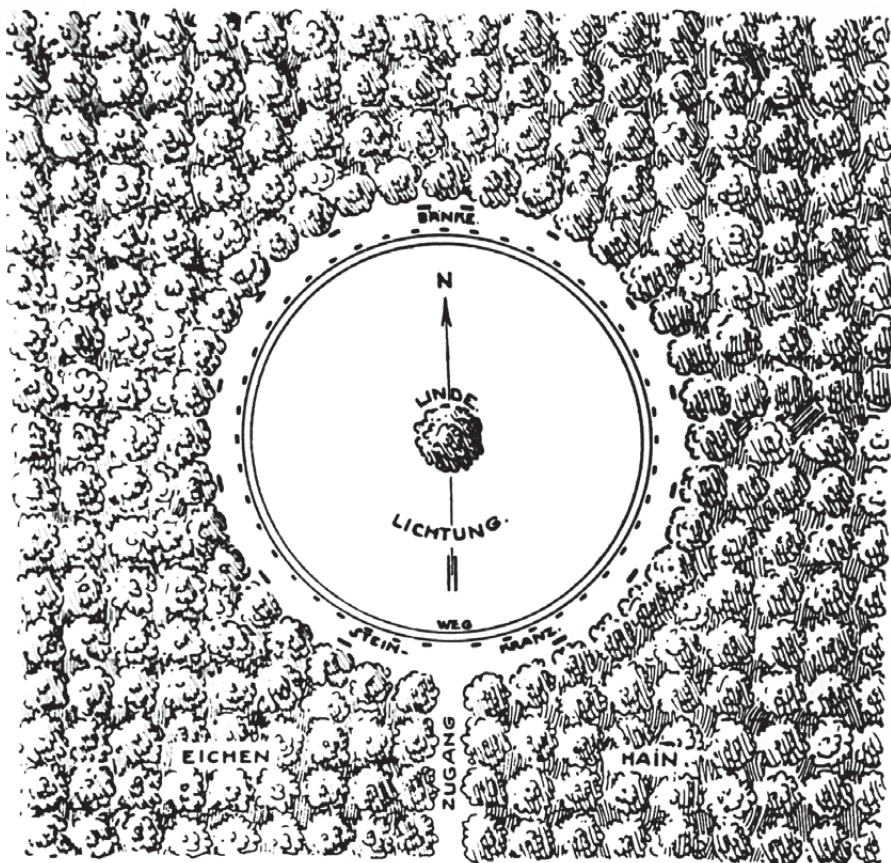
¹⁰ Ibidem, s. 6.



Ryc. 1. Szkic najprostszego rozplanowania gaju bohaterów autorstwa Willy'ego Langego.
Źródło: W. Lange, *Die Herstellung der Heldenhaine...*, s. 33



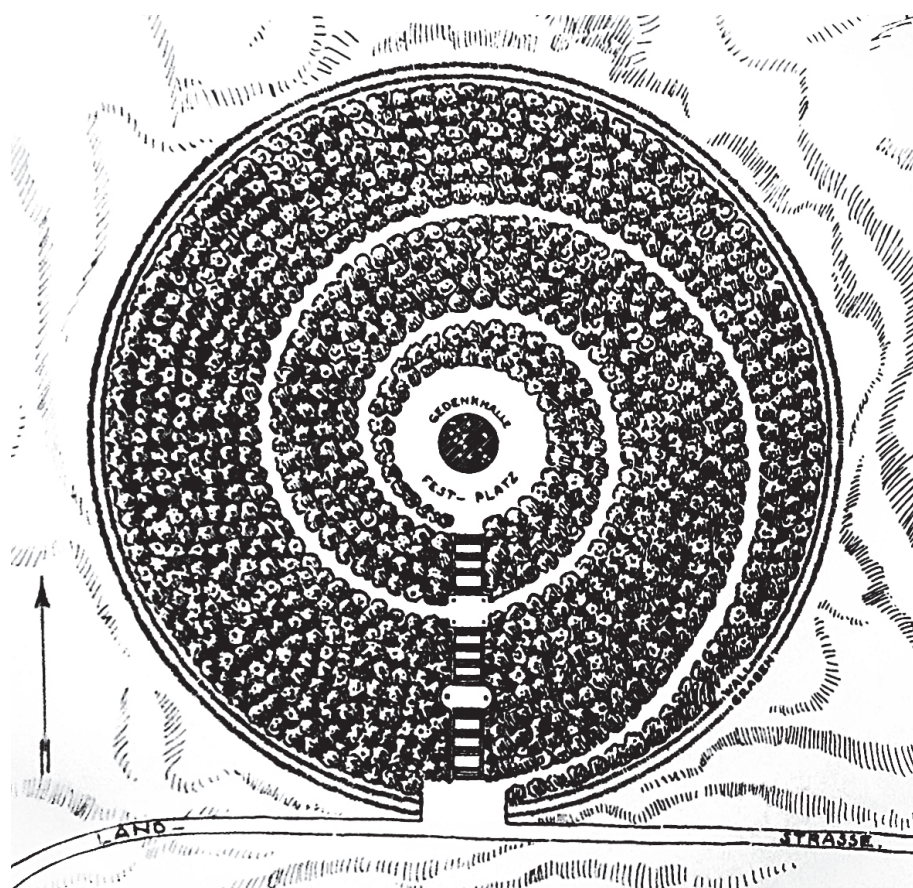
Ryc. 2. Projekt gaju bohaterów złożonego z dwóch kręgów dębów oraz lipy i obelisku w centralnej części założenia. Źródło: W. Lange, *Die Herstellung der Heldenhaine...*, s. 34



Ryc. 3. Projekt gaju bohaterów założonego w lesie dębowym. Źródło: W. Lange, *Die Herstellung der Heldenhaine...*, s. 34

cu (Königsberg, ob. Kaliningrad) została otwarta pierwsza na terenie państwa niemieckiego wystawa na otwartym powietrzu, prezentująca wzory krzyży nagrobnych i pomników upamiętniających poległych żołnierzy¹¹. Zebrano na niej liczne przykłady projektów autorstwa artystów z różnych części państwa niemieckiego. Największy udział miały prace autorstwa profesora Edmunda Maya, nowo powołanego dyrektora Królewskiej Szkoły Sztuki i Rzemiosła (Königsberger Kunst- und Gewerkschule) oraz związanych z nią warsztatów.

¹¹ *Ausstellung für Heldengräber in Ostpreußen*, Königsberger Woche, 1916, Jg. 8, Nr. 36 [1. Juni], s. 629–630.



Ryc. 4. Projekt gaju bohaterów założonego na wyniesieniu obsadzonym dębami, z dwiema drogami prowadzącymi do centralnego placu założenia. Źródło: W. Lange, *Die Herstellung der Heldenhaine...*, s. 44

Decyzja o zorganizowaniu wystawy zapadła prawdopodobnie na jednym z posiedzeń zespołów doradczych do spraw grobów wojennych, które cyklicznie odbywały się w Berlinie. Wystawa miała odwiedzić wszystkie większe miasta w Prusach Wschodnich, by jak najszersze kręgi publiczności mogły zapoznać się z obowiązującą ideą upamiętniania poległych. Koncepcja wystawy plenerowej doskonale korespondowała z założeniami przyjętymi dla upamiętniania poległych podczas Wielkiej Wojny, według których warunki naturalne i krajobraz stanowiły punkt wyjścia przy planowaniu konkretnych obiektów. Ekspozowane na wystawie drewniane krzyże nagrobne czy nagrobki oraz pomniki wykonane z kamienia lub betonu (sztucznego

kamienia), umiejętnie wkomponowane w infrastrukturę parkową, miały przekonać mieszkańców do tych propozycji. Powoływano się przy tym na nowy trend w niemieckiej sztuce, odwołujący się do dawnych tradycji, a jednocześnie zgodny z duchem żołnierskiej prostoty¹².

Podczas przygotowywania i eksponowania wystawy nawiązano również do idei gajów bohaterów autorstwa Willy'ego Langego. Zdecydowanie opowiedziano się za wolnością koncepcji i dostosowaniem sposobu upamiętniania poległych do lokalnych warunków, odrzucając jednocześnie zasadę dębu dla każdego poległego, jako niemożliwą do realizacji¹³. Wschodniopruskie gaje bohaterów planowano jako połączenie strefy pomnikowej, nawiązującej do wytycznych Willy'ego Langego, z obszernym placem rekreacyjnym dla dzieci oraz przestrzenią stanowiącą scenerię obchodów świąt państwowych. Inaczej niż na pozostałych terenach państwa niemieckiego założono również, że gaj bohaterów może stanowić część cmentarza wojennego, jednak wtedy byłby on ograniczony do wydzielonej przestrzeni służącej obchodzeniu uroczystości ku czci poległych¹⁴. Zrezygnowano również z dominującej roli dębu jako drzewa symbolizującego poległych żołnierzy, argumentując to trudnymi warunkami lokalnymi i zwiększonym zagrożeniem niepowodzeniem w przyjęciu się i trwaniu drzew tego gatunku. Podsumowując, prowincji wschodniopruskiej pozostawiono znaczną swobodę w wyborze formy upamiętnienia, przy jednoczesnym nawiązywaniu do tych elementów kanonu gajów bohaterów, które były możliwe do realizacji w warunkach lokalnych.

Równoległe z organizacją wystawy Biuro Doradcze do Spraw Upamiętnienia Żołnierzy w Prusach Wschodnich (Beratungstelle für Kriegergräbern in Ostpreußen) ogłosiło konkurs na projekty cmentarnych nagrobków oraz pomników ku czci poległych. Na konkurs wpłynęły 253 szkice, spośród których wyłoniono zwycięzców w dwóch kategoriach: cmentarze oraz gaje bohaterów. W drugiej grupie pierwsza nagroda przypadła projektowi zatytułowanemu „Ostera” autorstwa architekta Wilhelma Kocha z Berlina-Friedenau¹⁵, jedynie marginalnie wykorzystującego ideę gajów bohaterów. Trzy pozostałe nagrodzone projekty w znacznie większym stopniu wykorzystywały ją – poprzez rozplanowanie, kompozycję drzew i pomnika (ryc. 5).

¹² Ibidem.

¹³ B. Kaerber, *Heldengräber und Heldenhaine...*, s. 21.

¹⁴ Ibidem, s. 22.

¹⁵ Ibidem.

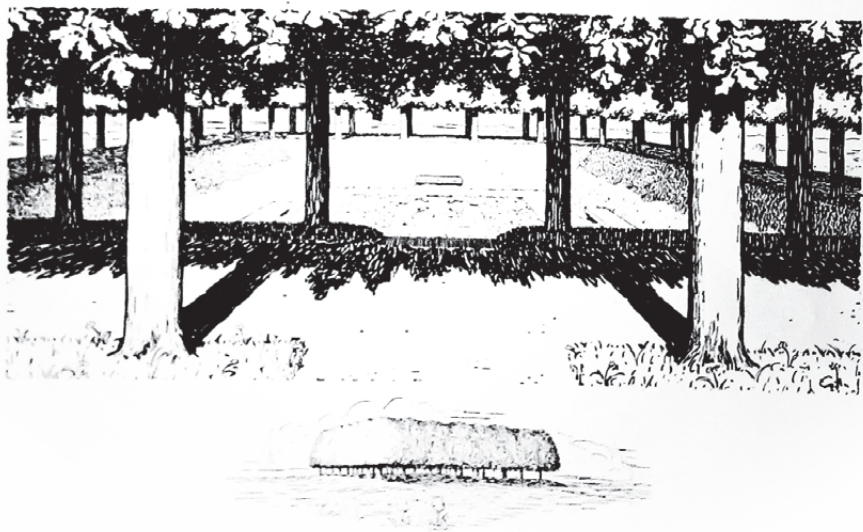
Wśród prac wyróżnionych przez jury konkursu uwagę zwraca projekt zatytułowany „Masurenring” autorstwa architekta Josepha Konerta z Magdeburga (ryc. 6). Z całą pewnością idea „Mazurskiego Pierścienia” została wykorzystana do upamiętnienia poległych w miejscowościach, których społeczności mogły pozwolić sobie na wybór monumentalnej formy (ryc. 7, 8). Jego wpływ widać także w zwycięskim projekcie Tannenbergschen Denkmal.

W okresie międzywojennym w okolicach Giżycka wzniesione zostały dwa założenia nawiązujące do koncepcji gajów bohaterów Willy’ego Langego: w Rynie (Rhein) i Czyprkach (Czyprken, Freiort). Upamiętnienie w Czyprkach nie było określane jako *Heldenhain*, jednak jego rozplanowanie, które możemy zrekonstruować na podstawie fotografii, wykazuje wyraźny związek z tą ideą. Na niezbyt wyraźnym zdjęciu w tle widać dom, a przed nim kolisty plac z dwoma mniejszymi, kolistymi nasypami. Na większym z nich znajduje się prosty obelisk z oszlifowaną jedynie przednią ścianą, na której umieszczono inskrypcję, zwieńczoną symbolem Krzyża Żelaznego. Za nim, na drugim nasypie, widoczna jest sadzonka drzewa (ryc. 9). To, co dotrwało do obecnych czasów, uzupełnia naszą wiedzę. Sadzonka z fotografii to dzisiaj okazały, niemal stuletni dąb. Po prawej stronie pomnika znajdowała się ławka – częsty element tego typu obiektów, miejsce odpoczynku, refleksji, zadumy. Od frontu, wyraźnym akcentem założenia były dwie lipy – symbol cesarza. Obecnie założenie przestrzenne zostało zatarte. Jego teren przedzielono ogrodzeniem, obelisk ustawiono w innym niż pierwotnie miejscu, przy lipach ustawiono przystanek autobusowy¹⁶.

Na temat ryńskiego gaju bohaterów nie ujawniono jak dotąd wielu materiałów archiwalnych. Nie jest znana dokładna data jego wzniesienia, jednak można przypuszczać, że miało to miejsce w połowie lat 20. XX w. (1924 r.?). Wybrano reprezentacyjne miejsce przy głównej ulicy miasta, ówczesnej Lötzenstraße¹⁷ (ob. ul. Kopernika). Na skwerze wytyczono okrąg, w którego centrum umieszczono kolejny, mniejszy, nieco podwyższony w stosunku do otaczającego go terenu. Na środku tego mniejszego okręgu ustawiono granitowy obelisk (ryc. 10). Posiadał on co najmniej dwie płaszczyzny z pamiątkowymi inskrypcjami. Główna strona pomnika była zwró-

¹⁶ M. Karczewska, *Cuius regio, eius memoria. World War I memorials on the territory of former East Prussia, now within Poland*, [w:] *Memory and war in XX century*, ed. J. Niżnik, Frankfurt am Main 2013, s. 243–247.

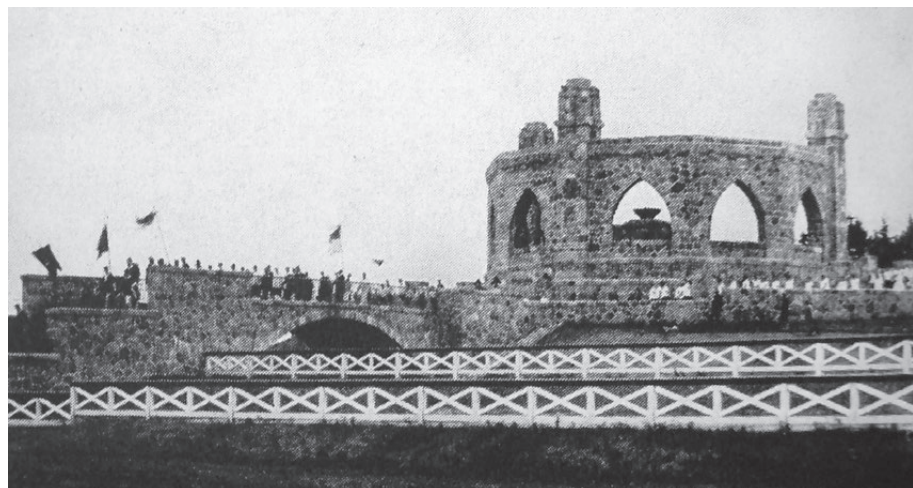
¹⁷ *Lötzen. Stadt und Kreis*, hrsg. v. die Kreisgemeinschaft Lötzen/Ostpreußen e. V., Leer 1989, s. 215.



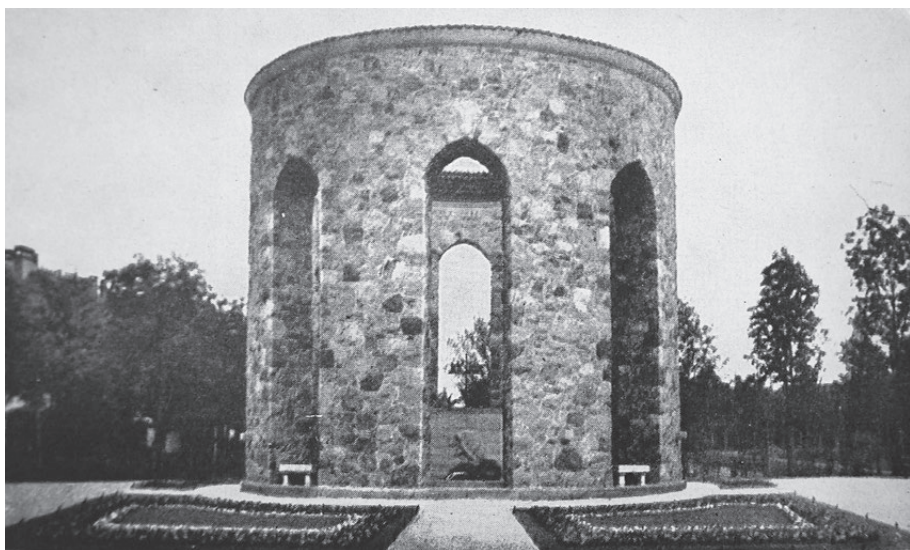
Ryc. 5. Projekt „Heil” autorstwa architekta Jörga Brückego, który zajął trzecie miejsce w konkursie na projekt gaju bohaterów, ogłoszonym w 1916 r. przez Biuro Doradcze do Spraw Upamiętnienia Żołnierzy w Prusach Wschodnich. Źródło: *Kriegergrabmale und Heldenhaine...*, s. 90



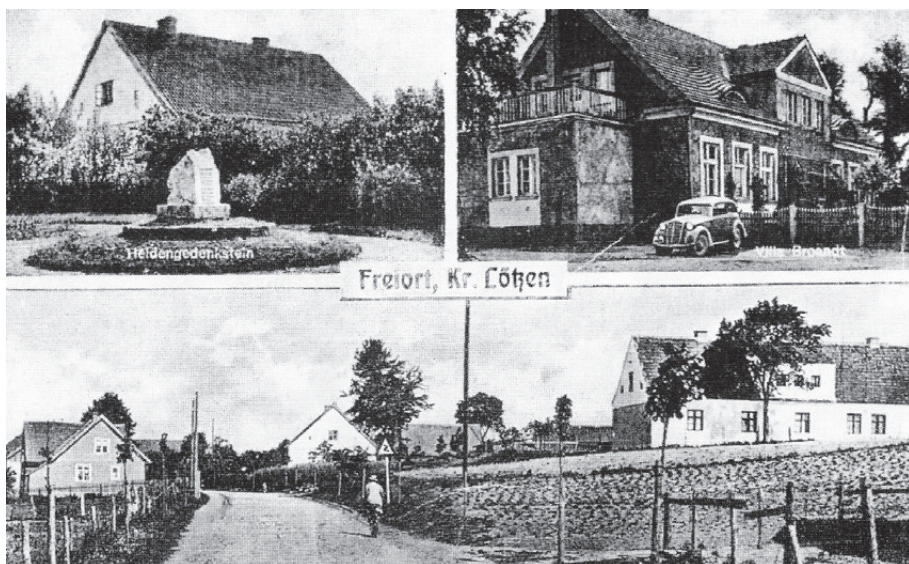
Ryc. 6. Projekt „Masurenring” autorstwa architekta Josepha Konerta z Magdeburga, wyróżniony w konkursie na projekt gaju bohaterów, ogłoszonym w 1916 r. przez Biuro Doradcze do Spraw Upamiętnienia Żołnierzy w Prusach Wschodnich. Źródło: *Kriegergrabmale und Heldenhaine...*, s. 98



Ryc. 7. Olecko. Pomnik ku czci poległych wykorzystujący ideę „Mazurskiego Pierścienia”. Źródło: *Deutscher Ehrenhain für die Helden von 1914/18*, Leipzig 1931, s. 116.



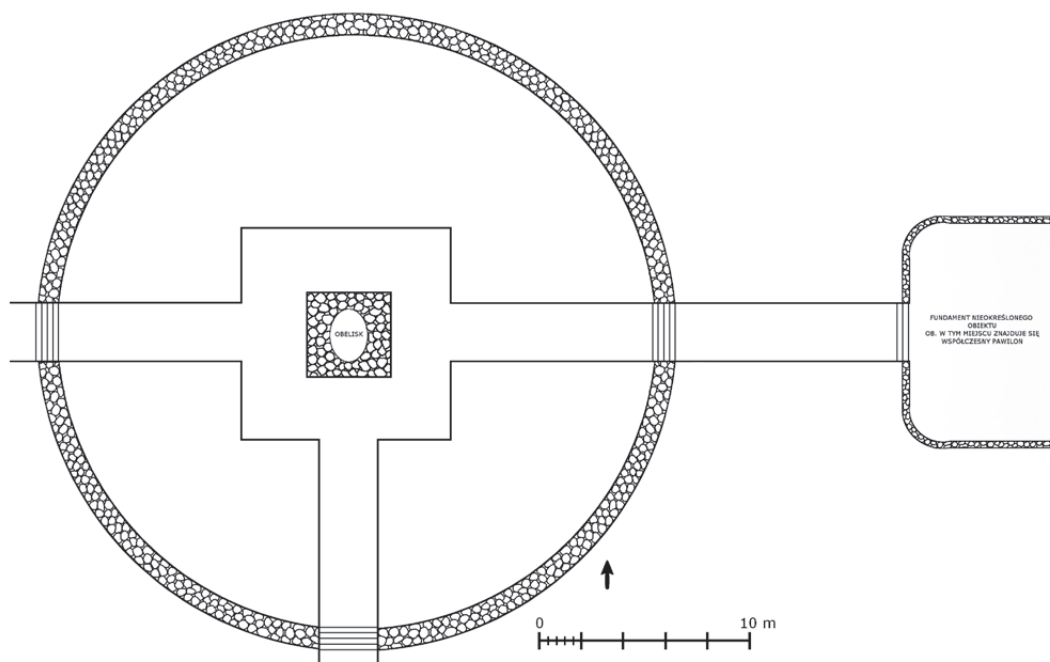
Ryc. 8. Kętrzyn. Kaplica ku czci poległych wzniesiona na cmentarzu wojennym, zaprojektowana w nawiązaniu do idei „Mazurskiego Pierścienia”. Źródło: *Deutscher Ehrenhain für die Helden...*, s. 178



Ryc. 9. Czyprki, gm. Miłki. Poczтівka z okresu międzywojennego przedstawiająca najważniejsze miejsca wsi. W lewym górnym rogu miejsce upamiętniające mieszkańców Czyprk poległych podczas I wojny światowej. Źródło: Archiwum Kreisgemeinschaft Lötzen e. V, bez nr. inw.



Ryc. 10. Ryn. Gaj bohaterów (*Heldenhain*). Zdjęcie wykonano prawdopodobnie tuż po założeniu. Źródło: Archiwum Kreisgemeinschaft Lötzen e. V, bez nr. inw.



Ryc. 11. Ryn. Szkic współczesnego rozplanowania założenia gaju bohaterów, obecnie części parku u zbiegu ulic Kopernika i Wallenroda. Oprac. M. Karczewska, M. Karczewski

cona na południe, w kierunku obecnej ulicy Kopernika. Umieszczono na niej kamienną tablicę z inskrypcją, zapewne o treści ogólnej, przywołującej pamięć o mieszkańcach miasta – żołnierzach poległych na frontach Wielkiej Wojny. Od strony zachodniej gład obrobiono tak, by powstał występ z pionową powierzchnią, na której być może umieszczono nazwiska poległych. Do czasu ujawnienia dokumentów archiwalnych, o ile się one zachowały, pozostaje to w sferze domysłów.

Wygląd gaju bohaterów został zmodyfikowany zapewne kilka lat po wybudowaniu. Dokładna data nie jest znana, ale użyte materiały i techniki wskazują na czasy wschodniopruskie. Zmiana polegała na optycznym podwyższeniu centralnego punktu założenia, którym jest obelisk. W tym celu obniżono rzędną terenu w obrębie dużego okręgu, licując ściany skarpy murem z kamieni polnych. W centrum założenia wzniesiono podwyższenie na planie prostokąta, również murowane z kamieni polnych. Na nim posadowiono obelisk. Poziom, na którym się on znajduje, odpowiada rzędnej terenu poza okręgiem, jednak zastosowany trik wywołuje wrażenie, że obelisk góruje nad otoczeniem (ryc. 11, 12).

Z okręgu wyprowadzono trzy aleje: na południe, w kierunku obecnej ul. Kopernika, na zachód, do obecnej ul. Wallenroda oraz na wschód, będącą ścieżką prowadzącą do niezidentyfikowanego elementu założenia gaju bohaterów. Współcześnie pozostał po tym elemencie jedynie kamienny fundament na planie prostokąta (ryc. 11, 12), zabudowany pawilonem z lat 80.–90. XX w. Nie wiadomo, jakie było oryginalne przeznaczenie tego miejsca.

Zachowana fotografia ryńskiego gaju bohaterów nie dostarcza zbyt wielu danych na temat roślinności użytej przy projektowaniu i urządzaniu założenia. Na podstawie zdjęcia oraz w oparciu o zachowane elementy można przypuszczać, że w tej kwestii nie nawiązywano ściśle do wzorców zaproponowanych przez Langego. Przede wszystkim obeliskowi nie towarzyszył dąb. Wydaje się, że było to rozwiązanie przyjęte od początku, gdyż na zachowanej fotografii przy pomniku nie widać ani drzewa, ani sadzonki. W przestrzeniach pomiędzy alejkami widać natomiast młode klony i być może brzozy, które do dzisiaj stanowią główne gatunki rosnące w tym miejscu. Domieszka robinii akcyjnej jest wtórna i pochodzi z lat po II wojnie światowej. W północnej części założenia w okresie międzywojennym rosły wysokie brzozy, które nie przetrwały do naszych czasów.

Losy gaju bohaterów po zakończeniu II wojny światowej pozostają nieznanne. Nie wiadomo, jak długo przetrwała oryginalna tablica upamiętniająca poległych (do dzisiaj pozostały metalowe pręty i śruby służące do jej mocowa-



Ryc. 12. Ryn. Gaj bohaterów poświęcony mieszkańcom miasta poległym podczas I wojny światowej. Stan w 2015 r. Fot. M. Karczevska



Ryc. 13. Ryn. Granitowy obelisk stanowiący centralną część gaju bohaterów. Stan w 2015 r. Fot. M. Karczevska



Ryc. 14. Ryn. Tablica umieszczona na obelisku w gaju bohaterów w 1985 r. Stan w 2015 r.
Fot. M. Karczevska

nia) oraz kiedy zniszczono zachodnią część obelisku z nazwiskami poległych mieszkańców Rynu. W 1985 r. na zachodniej stronie głazu umieszczono nową tablicę z inskrypcją zgodną z ówczesną ideologią i narracją historyczną na temat przeszłości Mazur (ryc. 12). Tablica ta została zdjęta w ostatnich latach i obecnie pomnik pozbawiony jest przesłania symbolicznego.

**The heroes' grove in Ryn. The idea,
implementation and transformation
of the memorial site of the city's inhabitants
who died during the First World War**

S u m m a r y

Many archival materials have not been disclosed to date on the subject of Ryn's grove of heroes. The exact date of its erection is unknown, but it can be assumed that it took place in the mid-1920s (1924?). A representative place was chosen on the main street of the town, then Lötzenstraße (today Kopernik Str.). There is a circle in the square, at the centre of which there is another, smaller circle slightly raised in relation to the surrounding area, on which a granite obelisk was placed. It had commemorative inscriptions on at least two of its planes. The main side of the monument faced south, towards today's Kopernik Street. A stone plaque with an inscription was placed on it, probably with generic content recalling the memory of the city's inhabitants – soldiers who died on the front lines of the Great War. On the west side, the boulder was sculpted so as to create a ledge with a vertical surface, on which perhaps the names of the fallen were placed. Until the archival documents are disclosed, if they have survived, this remains speculative.

Książka *Homini, qui in honore fuit...* to zbiór 34 oryginalnych tekstów napisanych przez polskich i zagranicznych badaczy, dedykowany śp. Profesorowi Grzegorzowi Białuńskiemu (ur. 1967 r.), historykowi, mediewiście, pracownikowi i prorektorowi ds. nauki Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, zmarłemu w pełni sił twórczych, po długiej chorobie, 18 października 2018 r.

Zawarte tu studia podzielono chronologicznie na trzy główne części dotyczące: wspólnot tradycyjnych i organizacji przedpaństwowych, okresu późnego średniowiecza oraz czasów od nowożytnych po współczesne. W ramach tego ogólnego podziału Czytelnicy znajdą w zbiorze całe spektrum problematyki historycznej i różnorodność podejść metodologicznych. Obok tekstów z zakresu archeologii ziem pruskich, są tu edycje źródłowe, studia przypadku, ale także prace poświęcone historiografii, historii i antropologii religii czy wreszcie socjologii i teorii społecznej.



OFICyna
WYDAWNICZA
PRUTHENIA

ISBN 978-83-944431-9-1